

Ceny Kurjera

we Lwowie.
 Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
 Półrocznie 7 „ 20 „
 Miesięcznie 1 „ 20 „
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
 Półrocznie 9 „ 60 „
 Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
 Kwartalnie 10 „ ark.
 Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

<p>Byzansko-katolickie: Dzisiaj: Kolety. Jutro: Tomaszka z Akw. Pojutrze: Jana Bożego.</p>	<p>Grecko-katolickie: SS. Mucz. w E. Połykarpa. Obr. hł. św. Joana.</p>	<p>REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorażczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.</p>	<p>KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na droptki, pardwy, słonki, jarząbki i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.</p>	<p>Wschód słońca o 6 g. 45 m. Zachód „ o 5 g. 40 m. Barometr 769 Pochmurno</p>
--	---	---	--	--

W obronie spotwarzonej ludności miejskiej i w obronie włóścian.

W słynnej walce Koła polskiego z ministerstwem skarbu, uważał prezes Koła polskiego, Jaworski, za stosowne, w swym znanym proteście przeciw twierdzeniom „lustratora“ podatkowego, użyć bardzo dyplomatycznego zwrotu, zwalając całe odium niepłacenia podatków na ludność miejską. Wcale nie przystało prezesowi Koła zapominać choćby na chwilę, że Koło polskie nie reprezentuje tylko jednej kasty, ziemian, ale *całą ludność Galicji*, nie wykluczając nawet mieszczan; nie przystało też p. Jaworskiemu twierdzić, że „co się tyczy gospodarzy rolnych, małych i wielkich, stanowiących największą część ludności galicyjskiej, to ci najregularniej wedle sił płacą podatki“, dając przez to do zrozumienia, że twierdzenia owego „lustratora“ co do defraudacji podatkowych w Galicji, mogą się odnosić li do ludności miejskiej.

P. Kozłowski jako referent w swej mowie już całkiem wyraźnie wskazał na „pewien gatunek ludności miejskiej, uchylający się od płacenia podatków.“ Nie powiedział jednak, jaki to gatunek mieszczan miał na myśli, czy tych obywateli, o których „lustrator“ twierdzi, że „skorzy są do pojedynków i do skarg o obrazę honoru“, czy tych mieszkańców miejskich, którzy o regułach pojedynkowych nie mają najmniejszego pojęcia.

Na zupełnie odmiennym stanowisku stanął wielce szanowny poseł Edward Gniewosz. Skorzystal on z nadarzącej mu się sposobności i jako referent przy tytule „stemple, taksy i należności“ przemówił na posiedzeniu Izby 28. lutego, jak następuje:

„Poprzedni dwaj mówcy z naciskiem podnieśli, że ustawa o należnościach nie odpowiada już wymogom nowoczesnym. Zarazem przytoczono tu poszczególne wypadki, celem wykazania niestusznego wymiaru, a w ogólności niezupełnie odpowiedniego postępowania w poszczególnych wypadkach. Wybaczenie mi, panowie, jeśli korzystam ze sposobności, aby wrócić do debaty poprzedniej. Wysoka Izba, która się składa z reprezentantów poszczególnych interesów, raczy mi wybaczyć, jeśli także i o tych interesach, które ja, jako poseł gmin wiejskich, mam zastąpić, poczynię niektóre uwagi. W Galicji okręg wyborczy, który jest reprezentowany jako *miejski okręg*, nie jest tak ukształtowany, jak w innych krajach koronnych. W moim okręgu wywoborem np. znajduje się kilka mniejszych miast i miasteczek, które wspólnie z gminami wiejskimi wybierają. Kilka z tych miast zaszczyliło mnie honorowym obywatelstwem i dlatego czuję się i pod tym względem, jako *należący do stanu mieszczan-skiego*.

Posługiwano się, niestety, w poprzedniej debacie nad „zarządem centralnym“ — chociaż przytaczano tylko poszczególne wypadki, albo może właśnie dlatego, że podniesiono odosobnione wypadki, — sposobem walki — nie zwracając uwagi na sam przedmiot, ale przenosząc walkę na grunt osobisty, i tak więc doszło do tego, że właściwy rdzeń rzeczy nie został wyswiecony. Wspomniao tu wprawdzie o osobistości, której użyto za przedmiot sporu, a której ja pod względem wypełnienia obowiązków największe uznanie wyrazić muszę. Przez traktowanie jednak, jakiegoś ta osobistość doznała, wystawiona jest na pewne napaady, tem bardziej, ile, że odczytano tu relację, która wprawdzie pewne zdarzenia przypisuje poszcze-

gólnym osobom, jednakowoż przez to, że nie protestowano co do stanu mieszczan-skiego, tych z moich wyborców, którzy do tego stanu należą, tem silniej trafia. I tam, u mieszczan, nie ma reńitencji, nie ma odciągania się od podatków, i tam możność jest miarą świadczenia, a to świadczenie jest w Galicji do zniesienia trudne.

Jeśli panowie zechcieliby zesumować, co każdy podatnik w Galicji wraz z dodatkami i należnościami płacić musi, to czyni to, co podatnik w Galicji płacić musi, *potrójnie tyle, ile podatnik w innych prowincjach wraz z dodatkami płacić ma*. Jeśli podatnik w Galicji zapłacił swą półroczną powinność, to on prawie zupełnie wycieńczony jest w swych środkach i nie postaje mu prawie nic na uiszczenie powinności za drugie półrocze. Nie powiedziano tu, że u mieszczan nie ma reńitencji podatkowej, i to mnie zmusza, abym to podniósł, że *mieszczanin znajduje się w tem samym położeniu, co mały i wielki właściciel ziemski*. Jeśli w znanej relacji podniesiono, że oszukańcze usunięcie zagrabionych przedmiotów, a w ogólności karygodne i niedopuszczalne czynności miały miejsce, to pomijam kwestję, ażali sekwester finansowy kompetentnym jest do osądzenia podstępu pewnych czynności. Ja jednak sądzę, że on w każdym razie na podstawie § 17 pr. k. byłoby zobowiązany, tam, gdzie się takie karygodne czynności wydarzały, postępować jak mu urząd nakazuje.

Przechodząc do stosunków odnośnie do powinności należnościowych, pozwalam sobie zwrócić uwagę na osobliwe stosunki w Galicji, i podnieść, że galicyjski stan włóścian-ski w tym względzie tak dalece został po za innymi, że się dziwić nie można, jeśli nie może podołać swym powinnościom. Czuję się zniewolonym do czynienia tych wywodów, bo, jak wiadomo, odbywa się *emigracja do Rosji*, która przecież musi mieć przyczyny, które wymagają ich usunięcia. *Same zamknięcie granicy nie usunie pociągu do emigracji*.

Raczej się jednak panowie zastanowią, ile analfabetów jest w Galicji, i że tam wszystko się publikuje za pomocą dzienników ustaw i rozporządzeń, których chłop czytać, a tem samem i rozumieć nie może. I tak doszło do tego, że terminy reklamacyjne co do ksiąg gruntowych przeoczono, tak, iż rektyfikowanie tychże odbywać się musi na koszt gminy (Tak jest!).

Katastry i księgi gruntowe najczęściej ze sobą się nie zgadzają tak co do osoby posiadacza, jak też co do objętości posiadłości i co do pojedynczych parcel co tylko wychodzi na szkodę ludności wiejskiej pod względem finansowym i pod innymi względami. Podczas gdy w niemieckich prowincjach i w Czechach, od wielu lat, a mianowicie jeszcze za czasów sądownictwa patrymonialnego, księgi gruntowe istnieją, a tem samem stosunki tam są uregulowane, to w Galicji *wszystko musi się dopiero regulować i nie istnieje tam wcale od ustawy wymagane bezpieczeństwo własności*. A tu przychodzi nakaz sprostowania ksiąg gruntowych według katastru!

Znam ja jaskrawy wypadek, który się wydarzył na gruncie jednego z mych krewnych. Za 5 złr. kupuje się w Galicji grunt, na którym można chałupę wybudować i ogród warzywny zakładać *Taksy i należności, które są połączone z dostarczeniem kart geometrycznych co do położenia parcel wynoszą trzy i cztery razy tyle ile cena kupna*, tak, iż ludzie powiadają: nie potrzebuję się starać o intabulację, bo przecież ludzie wiedzą, że ja jestem właścicielem (wołanie: tak jest!).

Jeśli jednak nie czyni zadość wezwaniu, to się go karze, a znam gminy, gdzie kary wynoszą tysiące; muszę jednak przyznać, że je odpisano; bo wszystkie kary które do Wiednia przychodzą, np. odnośnie do zaległości procentów, ze strony zarządu centralnego doznają zupełnego uwzględnienia. Jeśli jednak te nieprawidłowości istnieją, to nie zależą one od osób, ani od chęci lub niechęci osobistości, lecz urzędzenia, które tam istnieją, są winne tym stosunkom, urzędzenia, które swoim celem nie odpowiadają i dlatego domagają się koniecznej naprawy.

Przedstawiłem te stosunki, bo sądzę, że one — pobieżnie z tego miejsca podniesione, — dadzą impuls do zwracania na to uwagi ze strony rządu. A to jest tem konieczniejszym, bo te stosunki są także *główną przyczyną smutnego wypadku — emigracji; dokąd? — do Rosji*. Zresztą proszę o zawotowanie pozycji budżetu i postawionych rezolucyj. (Oklaski).

Galicyjskie Towarzystwo gospodarcze.

Na ostatniem posiedzeniu dr. Tad. Pilat jako referent komitetu przedstawił następujący wniosek w przedmiocie lokalnej organizacji dla interesów rolniczych: „Walne zgromadzenie uznaje, w interesie rozwoju Tow. i należytego spełniania zwiększonych jego zadań, za potrzebne dążyć do stopniowego pomnażania liczby oddziałów galic. Tow. gosp. tak, ażeby jeden oddział nie obejmował więcej jak jeden lub dwa powiaty polityczne.“ (Uchwalono.)

Następnie referent dr. Wielowiejski przedłożył następujący wniosek oddziału *pokuckiego*, który brzmi:

„Walne zgromadzenie uznaje potrzebę podjęcia kroków w celu poprawienia stosunków robotniczych i służbowych we wschodniej części kraju a to: a) Przez organizację biur pośredniczących pomiędzy pracodawcami i robotnikami rolnymi, oraz oficjalistami i sługami i ułatwienie sprwadzania większej ilości sezonowych robotników z okolic cierpiących na brak zarobku w okolicie wymagające znacznych sił roboczych. b) Przez przygotowanie akcji kolonizacyjnej, tak potrzebnej zarówno dla większej własności wschodniej, jakoteż ludności zachodnich powiatów. c) Walne zgromadzenie uznaje potrzebę wdrożenia agitacji, celem zawiązania i rozwinięcia u nas instytucji „opieki nad emigracją ludu“, która zarówno we wschodniej jak i zachodniej części kraju, w obec znacznej cyfry wychodźstwa pierwszorzędne mogłaby oddać usługi.“

Wnioski te przyjęto do wiadomości.

P. Kierski referował następujący wniosek oddziału *tarnopolskiego*:

„Ogólne zebranie członków Towarzystwa gospod. raczy uchwalić wysłanie petycji do Rady państwa na ręce Koła polskiego w Wiedniu o zmianę ustawy z d. 29 lutego 1880 r. „o zapobieganiu chorobom zwierzęcym zaraźliwym i tępieniu ich“, a mianowicie w tym kierunku: a) aby z pod przepisów tej ustawy wyłączyć choroby nosacizny i tyliczaku u koni, osłów i mułów, b) aby dla tychże chorób wydać odrębną ustawę, zgodną z postępem wiedzy i zabezpieczającą mienie właścicieli koni i ras im pokrewnych. W tym celu powinna nowa ustawa nakazywać niezwłocznie tępienie zwierząt chorych lub o chorobę podejrzanych, wynagradzając właścicielom wynikłe ztąd straty i przeprowadzając dokładną desinfekcję zakażonych budynków,

sprzętów, odzieży itp. na koszt rządu. Również powinna nowa ustawa zaprowadzić ścisłą rewizję i dozór sanitarny nad końmi z zagranicy sprowadzanymi, jakoteż obostrzyć przepisy paszportowe w kraju obowiązujące.

Weterynarz kraj. p. Littich podniósł, iż będzie rzeczą nader trudną, zmienić ustawę w ten sposób, jak to proponuje oddział tarnopolski. Mowca proponuje wysłanie do Rady państwa za pośrednictwem Koła polskiego petycji o zmianę ustawy w tym kierunku, aby za zwierzęta chore na nosaciznę, lub o nią podejrzane, a zabite z polecenia władzy, płacił skarb państwa właścicielowi zwierzęcia jego wartość, jeżeli właściciel udowodni, że zwierzę było w jego posiadaniu od 2 miesięcy i jeżeli zawiadomił władzę w czas o wybuchu nosacizny.

Uchwalono wnioski p. Litticha, wnioski oddziału tarnopolskiego odrzucono.

Ostatecznie przedłożył referent p. Józef Krzysztofowicz następujące wnioski oddziału brzeżańskiego w sprawie nabywania koni dla armii. „Oddział brzeżański proponuje udać się do Koła polskiego z żądaniem wyjednania, aby zakupno koni dla armii nie odbywało się przez liwerańców, lecz, aby corocznie odbywały się jarmarki na remonty; następnie, aby za pośrednictwem Koła polskiego żądać ustanowienia stałych komisji asenterunkowych w Austrii i Węgrzech dla zakupu ogierów pełnej krwi na podniesienie rasy koni w kraju“.

(Uchwalono.)

Motłoch i hołota.

Urzędowa *Gazeta Lwowska* wyjaśnia w numerze niedzielnym, kogo miał na myśli p. Gubrynowicz pod „motłochem i hołotą“. *Gazeta Lwowska* pisze dosłownie:

„Na pełnym posiedzeniu p. Gubrynowicz przedstawił ten wniosek członkom izby, a broniąc go, rzekł między innymi, iż w skutek tego, że od kupców nie wymaga się żadnych kwalifikacji, podszyciwa się pod ten stan najgorszy „motłoch i hołota“. Pod słowami temi rozumiał p. Gubrynowicz przedewszystkiem niesumiennych kupców żydowskich, którzy zakładają sklepy jedynie na to, aby potem zyskiem zbankrutować“.

Przyjmujemy to teraz do wiadomości—widocznie informacja ta pochodzi ze źródła poważnego, skoro ją urzędowa *Gazeta Lwowska* podaje. Nie wypływało to ani z ustnego oświadczenia p. Gubrynowicza, złożonego na ostatnim posiedzeniu Izby, ani też z deklaracji pisanej p. Gubrynowicza, którą podaliśmy w dosłownym brzmieniu.

Gazeta Lwowska podając następnie wyjątki z oświadczenia p. Gubrynowicza, kończy w sposób następujący: „Oświadczenie to wyjaśnia zupełnie sprawę i zdaje się nam, że będzie dostateczną odpowiedzią gremium kupców, tem bardziej, że wszyscy członkowie Izby handlowej zaprotestowali jednogłośnie przeciw insynuacji rzucanej przez owego sprawozdawcę na referenta i oświadczyli, że każdy z nich zrozumiał należycie słowa p. Gubrynowicza, które dotyczyły tylko niesumiennych kupców.“

Otóż całe to twierdzenie urzędowej *Gazety Lwowskiej* jest wierutnym kłamstwem. Nie przypuszczamy, ażeby urzędowa *Gazeta Lwowska* z rozmysłem i w złej wierze popełniła fałsz, została ona prawdopodobnie wprowadzoną w błąd. Dlatego apelujemy do redakcji *Gazety Lwowskiej*, ażeby ten fałsz sprostowała, konstatując, że nie tylko ci wszyscy nie protestowali jednogłośnie, lecz że w ogóle nikt nie protestował. Również konstatujemy, że nikt nie oświadczył „że każdy z nich zrozumiał należycie słowa p. Gubrynowicza“. Powołujemy się pod tym względem na wiceprezydenta Izby p. Jakóba Piepsa, który przewodniczył na tem posiedzeniu i na wszystkich obecnych. A o ile ustne oświadczenia i odczytana przez p. Gubrynowicza deklaracja „wyjaśniły zupełnie tę sprawę“, powołac się możemy na to, że po owych wyjaśnieniach dwóch członków Izby zainterpelowało p. Gubrynowicza, ażeby im nareszcie oświadczył, kogo miał na myśli pod „motłochem i hołotą“. Oświadczenie to złożył p. Gubrynowicz niezawodnie na dzisiejszym posiedzeniu.

Honor szambelański.

Na pierwsze pytanie główne postawione sędziom przysięgłym w sprawie Wolański contra Zawadzki, czy Z. winien jest, że zarzucił W., że podstępem i intrygami wszedł w opiekę małoletnich Zawadzki, odpowiedzieli sędziowie 8 gł. nie, 4 tak. Na II. czy Z. wyra-

żeniem się „infamis“ zelżył Wol. publicznie 11 gł. nie, 1 tak. Na III. czy obraził W. ogłaszając, iż tenże z kasyna szlacheckiego wyrzuconym został 10 nie, 2 tak. IV. Również orzekli sędziowie przysięgli 8 gł. że nie obraził Wolańskiego wytykając mu, iż tenże w archiwach wiedeńskich na Leopoldstadzie siedział, gdyż po odsiedzeniu kary „poczciwie“ wcale się nie zachowywał. V. Co do weksli orzekli sędziowie wszystkimi głosami, iż Wol. weksle nieautentyczne płacił. VI. Następnie na pytanie, czy Z. obraził Wolańskiego robiąc mu zarzut, że w dniu pogrzebu Ochockiego woły i pszenicę, należące do masy spadkowej, sprzedał, 11 gł. nie, 1 tak. Na VII. pytanie co do zarzutu, że Wol. uzyskanej kwoty ze sprzedanego miodu do rachunków nie wstawił a przeto obwiniony został przez Zaw. fałszywie o kradzież, 9 gł. tak z wypuszczeniem słów „fałszywie“, 3 gł. nie. Na pytanie zaś wypadkowe czy Zawadzkiemu udał się w tym kierunku dowód prawdy 10 gł. tak, 2 nie. VIII. Czy Z. niesłusznie zarzucił Wol. iż tenże fortepian, kuca i muła za bagatelną kwotę sprzedał 8 gł. nie, 4 tak. IX. Czy Z. winien jest, że Wol. zarzucił fałszywie, iż tenże za pasiekę 100 zł. otrzymawszy, nie wstawił w rachunek dochodu 10 tak, 2 nie, a na pytanie dodatkowe czy Zaw. udał się dowód prawdy 11 tak, 1 nie. X. Czy Z. fałszywie zarzucił W., iż tenże wydzierżawił folwark Hellerówkę za niską cenę tym, którzy go w podłych zamiarach wspierali 10 nie, 2 tak (z tych 1 z opuszczeniem słowa „fałszywie“). XI. Czy Z. winien, iż zrobił W. niesłusznie zarzut co do sprzedaży wózka i landary przez tegoż 11 nie, 1 tak, zaś XII. co do wina 10 nie, 2 tak. XIII. Czy Zawadz. winien jest, iż zarzucił fałszywie Wolańskiemu, iż tenże pewnych pozycji do rachunków nie wstawił 10 nie 2 tak, (z tych 1 gł. z wypuszczeniem słowa „fałszywie“.) *Wolański ponosi naturalnie kosztu procesu.*

KRONIKA.

P. Józef Supiński, sędziwy weteran z 1831 i słynny ekonomista polski, jak się z przykrością dowiadujemy — zanęmił mocno na zdrowiu, które mu dotychczas służyło.

Książę Jerzy Czartoryski na ostatnim walnym zebraniu członków tow. tatrzańskiego wybrany w miejsce Wład. hr. Koziobrodzkiego prezesem tegoż towarzystwa, zawiadomił, iż wyboru z powodu licznych zajęć i obowiązków przyjąć nie może. Postanowienie to jest nieodmiennem, z tego więc względu towarzystwo przystąpić będzie musiało do wyboru nowego prezesa.

Odczyt hr. Włodz. Dzieduszyckiego, który odbył się miał w piątek, odbędzie się we wtorek 7. bm.

Do Stanisławowa przybyli z jeneralnej dyrekcji kolejowej we Wiedniu referent techn. Iglatowski i referent prawniczy Seinfeld, aby się porozumieć co do przyszłego pomieszczenia trzeciej dyrekcji kolejowej galicyjskiej w Stanisławowie. Nie wynika stąd, czy dyrekcja ta zaraz ma być utworzoną, ale są widoki, że prędzej, czy później, jeśli warunki ogólnie zostaną ułożone, może Stanisławów zostać jej siedzibą. (*Gaz. Stan.*)

Korupcja wyborcza. Kraj. sąd karny we Lwowie zajmował się 3. i 4. bm. sprawą kilku osób, które przy sposobności zeszłorocznych wyborów do Rady miejskiej uświęconym od lat 13 obyczajem, zajmowały się handlem kart legitymacyjnych w interesie nietylko komitetu mieszczanńskiego. Wszyscy oskarżeni wypierali się zarzuconych sobie przez prokuratorję faktów, ale ze znanie świadków, pomiędzy którymi figurowało kilku agentów komitetu miejskiego takiej kategorii, że równocześnie starali się służyć komitetowi przeciwnemu za pieniądze, obciążały ich bardzo wyraźnie, i dostarczyły nowego dowodu, do jakiego stopnia gorszącej demoralizacji doprowadzono agitację wyborczą we Lwowie wskutek szalbierstw kandydatów i komitetowych. Za kupowanie względnie sprzedawanie głosów wyborczych (cena była 50 ct. do 1 lub 2 złr.) trybunał skazał niejakiego Adolfa Niedźwieckiego i Franc. Stadnickiego na 7, szweców Hebaka i Kwaśnickiego na 5, kelnera Medera na 3 dni aresztu. Kilku innych, jakoto. Ign. Letnik faktor, Wichał Nowakowski stolarz, Edward Kazienka maszynista, Ant. Seewald ślusarz, Ant. Ciuniak itp. wyszli bezkarnie. Zdaje się, iż z usunięciem głównych korupcjoniistów z reprezentacji miasta poznikają także hyeny i szalkale wyborcy.

Odczyt Stan. hr. Tarnowskiego pt. „Z powodu Panamy“ wygłoszony wczoraj w sali ratuszowej zgromadził nader licznie publiczność. Prelegent podniósł najpierw przyczyny, które spowodowały skandal panamski. Przyczyny te kielkowały od dawna, bodaj czy nie od czasów wielkiej rewolucji francuskiej (?) Szczególnie winni ci, którzy z upadkiem królestwa gwałtem wdzierali się do rządów, chcieli zakosztować tego wszystkiego co w czasach królestwa tylko niektórym zasłużenie dostało się

w udziale (!). W oczach republiki równość skrzywiona, prezydentura bez władzy i energii, niemoralność (handel orderami) dopuszczenie ludzi brudnych do towarzystw, piasa, która stała się nie organem społeczeństwa ale zepsucia i wreszcie nadewszystko pieniądź, który do niemoralności, przekupstwa, w ogóle do wszystkiego skłonić potrafił. Mikroblem jest bezkarność, to że się lotra dopuszcza do towarzystwa i nie zdiera się zeń maski obłudy. Następnie mało się jest przywiązany szczerze do zasad, a do dziennikarstwa, owego sternika spraw publicznych, garnie się coraz więcej ludzi „niepewnych“, „niedojrzałych“, dziennikarstwo ma zbyt mało otywarte na słabe strony społeczeństwa, w szczególności na swe własne łono. Im więcej ludzi powołanych do praw tem większa powinna być czujność, zwłaszcza tam gdzie star spraw spoczywa w ręku wielu, a gdzie brak głowy. Czy kiedy będzie lepiej?

Jakkolwiek nie jesteśmy czcicielami burżuazyjnej republiki francuskiej, to jednak wyjawic musimy, iż prelegent nie słusznie zarzucił rozwój tego wszystkiego cząsom republiki Wszak przecie we Włoszech, gdzie jest głowa koronowana tam również wyszły na jaw „Panamino“, wszak i u nas nie zapomniano jeszcze caustus celebri: Schwarz-Laenderbank, którą u nas tak mocno tuszowano, a w której hr. Wodzicki głównym był aktorem, zresztą ci ludzie dziś we Francji skompromitowani to nie ludzie nowej daty, oni to jeszcze uczyli się w szkole cesarstwa i już za cesarstwa stali na świeczniku. Że dziś wszły na jaw skandale to właśnie może dlatego, że ustrój republikański mniej sprzyja wszelkiego rodzaju lotrostwom. Jasne to zresztą jak słońce, że tam gdzie naród cały powołany jest do wykonywania praw obywatelskich, tam o kryciu pod korzec rozmaitych brudów trudniej może być mowa, niż tam, gdzie wieczna obawa i troska o utratę przywilejów, wszystkie skandale, celem uniknienia rozdrażnienia ludu, tuszować każe.

Przyklaskujemy wielu myślom autora „Poreji“, tak np. co do dziennikarstwa, szkoda tylko, że niezaznaczył, że zgnilizna moralna jeśli gdzie najbujniej się legnie to właśnie w obozie tym do którego prelegent należy i w obozie pseudo-liberalnym, gdzie się kupuje ludzi posiadami i synekurami.

Raut wczorajszy urządzony na korzyść wdów i sierot pozostających pod opieką towarzystwa św. Salomei, znamienicie zasilł kasę tego towarzystwa. Publiczność doborowa zebrała się tak licznie, że obszerne sale kasyna miejskiego zaledwie zdołały pomieścić gości. Raut uroczaięcały deklamacje p. Skalskiego i śliczne obrazy z żywych osób układu prof. Młodnickiego. Produkcje te nader udatne, wywołały burzę oklasków. Bufet i trafika pozostające pod opieką pań komitetowych były formalnie obłożone.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 6. marca. W procesie Mołodeckiego przeciw Samuelowi Selzerowi o oszustwo, najwyższy trybunał zniósł wyrok sądu lwowskiego i rozpisać kazał ponowną rozprawę.

Wiedeń 5. marca. (Koło polskie.) Na wczorajszym (niedzielnym) posiedzeniu Koła zawiadomił Jaworski, że bawią tu Mochnacki i Hochberger w sprawie tramwaju elektrycznego we Lwowie i przedstawił kroki w tej sprawie poczynione. Koło upoważnia prezydenta dalej traktować.

Ruczka domaga się, by projekt zmiany ustawy konkurencyjnej jeszcze w tej sesji został zatwierdzony.

Chotkowski oświadcza, że przeciwny ustawie jest klub Hohenwarta i biskupi.

Ruczka przeczy temu. Jaworski przyrzeka pomówić o tem z Chlumeckim.

Następnie dokończono debatę nad budżetem ministerstwa rolnictwa. — Podniesiono rozmaite sprawy.

Chrzanowski domagał się większych środków na zalesienie gór, wniesienia ustawy celem ograniczenia gry terminowej na giełdzie zbożowej, większych subwencji dla towarzystwa rolniczego i rybackiego.

Struszkiewicz radzi między innymi, aby rząd dał subwencję na wystawę krajową.

Rutowski, że domagać się trzeba szczególnie dotacji dla szkół rolniczych, stypendjów dla kandydatów na nauczycieli szkół rolniczych, zaprowadzenia w seminarjach nauczycielskich nauki rolnictwa. Co do giełdy zbożowej, to trzeba się tylko starać o usunięcie nadużyć a nie upodatkować, bo podatek zwalonoby na producentów. Przemawiało jeszcze kilku posłów, poczem Koło uchwało budżet, desygnując Czecha na mowcę Koła; w miarę potrzeby komisja parlamentarna wyznaczy jeszcze innych mowców. Rutowski żąda, by ustawa

przymusowej asekuracji już teraz weszła w izbę na porządek dzienny. Jaworski jest zdania, by komisja asekuracyjna cofnęła projekt i przedłożyła go izbie przez co rząd będzie zmuszony ze swej strony także projekt wnieść.

Najważniejszym przedmiotem posiedzenia była sprawa reformy podatkowej. Lewica Koła stanowczo wystąpiła przeciw przewleczeniu tej dla szerszych mas ważnej sprawy i odniosła zwycięstwo. Przebieg obrad był następujący: Czecz przedstawia rzecz co do uznania komisji podatkowej za ciągłą (permanent) i popiera odnośny wniosek subkomitetu podatkowego.

Stadnicki oświadcza się stanowczo przeciw temu. Obecny parlament w myśl mowy tronowej już dość ustaw ekonomicznych uchwał. Uchwaliśmy walutę, inwestycje wiedeńskie, traktaty handlowe, to dosyć. Jak na ten czas nie odpowiada zdrowym stosunkom parlamentu, by komisje obradowały bez parlamentu, bez możliwości porozumienia się członków komisji ze swym stronnictwem.

Wniosek obecny jest dziełem lewicy niemieckiej celem zyskania popularności u ludności. Permanencja komisji może być wygodna dla posłów, adwokatów i urzędników, którzy na czas feryj parlamentarnych pobierają djety, ale nie dla ziemian. On, jako rolnik, nie może bawić całe lato w Wiedniu i w razie uchwały wniosku subkomitetu, złoży mandat do komisji podatkowej. Jest to bezwzględność ze strony rządu wymaga tej ofiary od posłów. My nie winni, że sesje parlamentarne długo się przeciągają; my stoimy „Gewehr bei Fuss“ gdy Niemcy z Czechami za łby się wodzą.

Reforma podatkowa, być może, że wygodna jest dla wyborców, ale ja jestem stanowczo przeciw reformie i nie boję się ani krzyku wyborców, ani krzyku dziennikarskiego. Steinbach, jeśli chce abyśmy mu uchwalili reformę podatkową, niechaj da dowody życzliwości ku nam przy rewizji podatku gruntowego, a potem my uchwalimy ustawy podatkowe.

Szczepanowski zgadza się z argumentami Stadnickiego, lecz dochodzi do wprost przeciwnych rezultatów, jest on za permanencją. Kwestję podatkową trzeba załatwić jak najprędzej ze względów państwowych i krajowych. Stałe komisje to konieczność, bo podczas sesji komisje albo wcale nie, albo z wielką trudnością radzą. Ze wszystkich prowincyj nam najbardziej zależy na szybkim przeprowadzeniu reformy podatkowej.

Sokołowski podnosi, że Koło zaznaczając wadliwość obecnego systemu podatkowego, musi też dążyć do szybkiej reformy. Zawsze powołujemy się, że stoimy na gruncie uchwał sejmowych, otóż sejm jeszcze 1868 r. wystosował memorjał do rządu o zmianę ustawy należytościach. Pospiech jest wskazany i konieczny. Mowca nie mógłby wobec swych wyborców usprawiedliwić głosowania przeciw permanencji, a zatem za przewlekaniem reformy.

Henzel powiada, że jest wprawdzie za reformą, ale przeciw permanencji.

Czajkowski, że wszyscy są za reformą, on jest za permanencją, ale nie teraz, niech najpierw zbada ustawę subkomitetu.

Jaworski zgadza się z wywodami Stadnickiego co do bezpłodności parlamentu i nadużywania naszej cierpliwości, jednakowoż z powodów politycznych jest za permanencją, zresztą im prędzej to zrobimy, tem lepiej dla nas.

Rutowski ostro polemizuje ze Stadnickim, podnosząc, że nie tylko rolnicy, ale także ludzie innych zawodów ponoszą ofiary przy wypełnianiu obowiązków poselskich. Reforma podatkowa jest nader korzystną dla przeważającej części ludności naszego kraju. Boją się tej reformy rzeczywiście tylko lewica niemiecka i ona jest największym wrogiem tejże.

Abrahamowicz Dawid jest za permanencją i za reformą, bo nie chodzi wcale o nałożenie nowych dodatków, ale o sprawiedliwy rozkład istniejących.

Jędrzejowicz jest przeciw z motywów podanych przez Stadnickiego.

Jaworski oświadcza, że komisja stała nie będzie obradowała podczas sesji sejmowej.

Chrzanowski popiera permanencję, gdyż większość izby jest za tem i Koło nie powinno ściągnąć na siebie podejrzenia, jakoby było przeciw reformie.

Lewicki mówi, że smutnem jest, iż mamy czujne ucho dla każdego szmeru w klubie Hohenwarta a nie słuchamy pilnie głosów z kraju. Kraj domaga się sta-

nowczo abyśmy jak najprędzej uchwalili reformę podatkową. Za permanencją komisji przemawia to, że wielkich ustaw nie można dokładnie załatwić w komisji podczas sesji parlamentarnej. Za permanencją przemawiają także względy polityczne, bo żywot tego parlamentu bardzo nie długi. Zróbcie jeszcze w 1893 r. tę ustawę, bo wkrótce może przyjsie nowy parlament, który bez was ustawy zrobi. Mowca rozumie stanowisko Stadnickiego, który całkiem otwarcie oświadcza się przeciw reformie podatkowej, ale nie rozumie tych co mówią, że są za ustawą ale przeciw szybkiemu uchwaleniu tejże.

Rosenstock oświadcza się za ustawą, bo korzystna dla kraju. Następują faktyczne sprostowania, w których Stadnicki, Czajkowski i Jędrzejowicz oświadcza się za reformą, ale przeciw permanencji. Przy głosowaniu 17 oświadcza się za, 5 przeciw permanencji.

Wiedeń 6. marca. Klub Hohenwartha postanowił wczoraj także głosować za permanencją komisji podatkowej. Baron Mundy zrezygnował z prezesostwa z powodu podeszłego wieku. Walne zgromadzenie rezygnacji nie przyjęło, lecz udzieliło Mundyemu urlopu na czas nieograniczony.

Cesarz dopiero przy końcu tygodnia wróci z Territet.

Budapeszt 6. marca. W Nowym Peszcie odbyło się zgromadzenie robotnicze, które uchwaliło rezolucję na korzyść służb cywilnych.

Madryt 6. marca. W całym kraju rozpoczęły się wybory poselskie. W Quintimila, Monte i Velez powstały bójki. Kilka osób zabitych, wiele rannych.

Bruksela 6. marca. Stronnictwo socjalistyczne wydało odezwę, wzywającą do odmawiania służby wojskowej.

Rzym 6. marca. Urzędnik kasowy Banca Germana. Agazzi aresztowany z powodu defraudacji 97.000 franków.

Cesarz niemiecki przybędzie tu na srebrne wesela królewskiej pary.

Paryż 6. marca. Członek akademii, historyk Taine umarł.

Millevoje zapowiada interpelację w sprawie roli, jaką Clemenceau, Ranc, Freycinet, Floquet w aferze panamskiej odgrywali.

Petersburg 6. marca. „Goniec Rządowy“ stanowczo występuje przeciw zmianie konstytucji w Bułgarii odnośnie co do religii panującego i powiada, że Rosja nie może pozostać niemy świadkiem przy dokonywanym się przewrocie.

Nowy York 6. marca. Przedwczoraj srożył się cyklon, miasto Barnest prawie zniszczone, 14 zabitych, 20 rannych.

NADESLANE.

KAROL WYSOCKI

właściciel dóbr ziemskich

zmarł opatrzony św. Sakramentami w 71 roku życia po długiej i ciężkiej słabości dnia 4. marca 1893 r.

W głębokim smutku pogrążone dzieci zapraszają na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w Ostobuzi dnia 6. marca br. o godz. 10. przed południem.

Ostobuz 5 marca 1893.

„Concordia“ F. Opuchlak i syn.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym ś. p. siostry mojej, składam serdeczne podziękowanie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę 8. marca b. r. o godzinie 9. rano w kościele OO. Bernardynów.

Leon Brożyński.

Zwraca się uwagę na anons dotyczący wysprzedaży w handlu A. Mańkowskiego we Lwowie. (Impressa)

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. STANISŁAW SOCHANIK

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu,

mieszka plac Bernardyński l. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

Koncyplenta poszukuje dr. Diamant, adwokat w Czortkowie.



Nowo otworzony magazyn mebli c. k. uprz. fabryki J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2 I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzone skład fortepianów i pianin z najszynniejszych fabryk.

Zwracamy uwagę właścicieli Obligacji zagranicznych

jakoto: Listów zastawnych Królestwa Polskiego Papierów rosyjskich, 6%, Pożyczki bułgarskiej i t. d. iż obligacje te do 31. Marca br. mają być

ostemplowane.

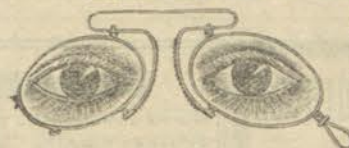
Przyjmujemy przeprowadzenie takowego i udzielamy informacji co do ustawy dotyczącej.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najniższych: okulary, ewikiery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, cieplomierze, Altimetry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscajgi, taśmy miernicze, pion, libele, manometry itp. Urządzenie dawonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH BIBLIOTEKA otwarta codziennie od godziny 9 — 2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

MUZEUIM IM. LUBOMIRSKICH otwarte codziennie rano od godz. 9 — 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3 do 5 po południu.

MUZEUIM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11. we ropy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH

walaj od dnia 1. marca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg osobowe			
Z Krakowa	8-01	8-50	9-01	8-46	9-38
Z Muszyny-Krynicy via Tarasów	—	—	9-01	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	8-57	9-40	7-21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podamocze)	—	8-45	9-17	8-55	—
Z Suczawy	10-09	—	7-56	1-42	7-06
Z Kimpolungu	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Radowic	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Hliboki	—	—	7-56	—	7-06
Z Nowosielicy	—	—	7-56	—	7-06
Z Słobody rangurskiej	10-09	—	—	1-42	7-06
Z Husiatyna via Halicz	10-09	—	—	1-42	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	3-25	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9-16	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1-41
Z Pesztu, Miskolca, Munkacsu, Lawocznego i Stryja	—	—	9-16	—	1-41
Z Sokala i Balcza	—	—	—	—	4-42
Z Sokala i Bawy ruskiej	—	—	—	—	8-58
* Ze Lwowa odhodzą:					
Do Krakowa	10-41	8-07	8-26	11-01	7-58
Do Muszyny-Krynicy via Tarasów	—	—	—	—	7-58
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	8-58	—	9-41	10-26	—
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podamocze)	8-10	—	10-02	10-5	—
Do Suczawy	8-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Kimpolungu	8-36	—	—	3-22	—
Do Słobody rangurskiej	8-36	—	9-56	3-22	10-56
Do Nowosielicy	8-36	—	9-56	—	10-56
Do Hliboki	8-36	—	9-56	—	10-56
Do Radowic	8-36	—	9-56	—	10-56
Do Kimpolungu	8-36	—	—	3-22	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21	7-41
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10-21	7-41
Do Stryja, Lawocznego, Munkacsu, Miskolca i Pesztu	—	—	6-16	—	7-41
Do Balcza i Sokala	—	—	—	—	9-41
Do Sokala i Bawy ruskiej	—	—	—	—	7-58

Uwaga: Godziny drukowane grubszymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5-58 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 55 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 14 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

Wyłączny skład dla całej Galicji

Maszyn i narzędzi do uprawy roli

Rud. Sacka

w Plagwitz pod Lipskiem u



S. A. Bubera Synów we Lwowie
ulica Jagiellońska liczbą 13.
Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy gratis i franko.

Księcia Alfreda de Montenuovo

dzierżawa piwnic wina

S. G. SCHWABACH
w Pięciokościolach (Fünfkirchen na Węgrzech)

poleca swe na wszystkich obelanych wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiowane wina czerwone z Villany i białe stolowe z Pięciokościolów i wina deserowe po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na czas epidemii z powodu swej bogatej zawartości taniny znakomicie działające czarne wina portugalskie z Villany z r. 1885.

Wysyłka od jednego hektolitra wyż. — Cenniki gratis i franco.

Dla utrzymania zdrowia

poleca się każdemu chemicznie czysty desinfekcyjny zdrowotny

papier klosetowy

z włókien roślinnych w paczkach po 500 arkuszyków 15 centów.

Jedyny skład

Alojzego Hübnera
we Lwowie, Rynek 1. 38.

Szczotki

do szurowania, zamiatania, froterowania, bielenia, do włosów, sukien, Szczoteczki do zębów aksamitu itp.

GĄBKI
toaletowe i powozowe.

GRZEBIENIE DO WŁOSÓW.

ROGÓZKI
kokosowe o 20% taniej aniżeli w innych handlach — poleca

O. T. Wincklera Syn
Lwów, ul. Teatralna 7.

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. Nauka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II. piętro.

Zakład robót ręcznych

Jagiellońska 2.

poleca zaczęte i wykonane poduszki haftowane na pluszu i kanwie, na biurka różne ozdobne rzeczy z haftem, sachetki z malowidłem na pluszu, wachlarze i ranki na fotografię z haftem i malowidłem, tablety z haftem. — Ceny stałe!

ŚNIADANIA

po 10, 20 i 25 ct. Abonament na kawę, obiady i kolacje po niskich cenach. Napoje dobre. Piwo marcowe z browaru Lilienfelda i Sp. litr 16 ct., butelka 10 ct. Proszę się przekonać!

Józef Andruszko
we Lwowie
ul. Boimów 1. (dom Kapitulny).

Gruntów

1500 morgów w korzystnym położeniu i dobrej glebie, do rozparcelowania po przystępnej cenie poleca agencja parcelacyjna K. Krusowskiego w Tyśmienicy.

Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, priorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i Kantor wymiany.
Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zlr. 1.70, na prowincji zlr. 1.80.

DROBNE OGŁOSZENIA

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

„Marlowka” Zakład wodolewniczy obok Lwowa — poczta Lwów. **Emil Bertemiljan Brajer** właściciel, **Dr. Wiktor Legeżyński** lekarz kierujący. Wszelkich informacji udziela Zarząd tegoż zakładu. 394

Wino czerwone wyborne litr 60 ct., białe stolowe znakomitel 52 ct. **Piwo Pilzneńskie** odstawa faszka 18 ct. poleca **Handel Wojciechowski Akademicka. 245**

Kawa znakomita 1/2 kg. 90 ct. **Cukier** w głowi 38 ct. oraz wielki zapas towarów korzennych po cenach najtańszych poleca **handel Wojciechowski Akademicka. 245**

„HOTEL GARNI” pod „TRZEMA KORONAMI” l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, eleganckie urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 474

Nożycy do strzyżenia była sztuka zlr. 2.25. poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świdzkiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę.

Apteka w mieście mieście do sprzedania, wiadomość Puzikowski Lwów ulica Bema 1. 18. 500

1800 sążni gruntu pod budowę graniczące z placem wystawowym są w całości lub części do nabycia. Bliższa wiadomość w handlu korzennym **J. Rohseka** róg Brajerowskiej i Kaźmie rzowskiej 240

Asystent lub młodszy magister farmacji, wyznania chrześcijańskiego znajduje umieszczenie w aptece w Jaworowie. 485

ul. Piekarska 1. 16. są dwa magazyny do wynajęcia zaraz. 519

Pod l. 4 ul. św. Michała są do sprzedania 2 szafy, 2 lustra i 1 stół z powodu wyjazdu także stajnia do wynajęcia na parę koni. 520

Apteki z obrotem rocznym wyżej 8.000 zlr. poszukuje do kupna **Otto Sandauer**, magister farmacji Brody. 501

Ważne dla eksploratorów ropy lub wosku. W Rypnie obok Roźniatowa do sprzedania są dwa udziały w eksploatacji ropy lub wosku ziemnego. Bliższ j wiadomości udzieli **J. Ormeowski** w Stryju. 506

Praktykanta potrzebuje zaraz handel korzeni, delikatesów i win **K. Zygmuntowicza** w Turce koło Chyrowa. 514

Korrespondent rosyjskiego i polskiego języka oferuje swe usługi firmom, mającym handlowe stosunki z Rosją. Łaskawe zgłoszenia pisemnie uprasza **L. M. Ulica Boimów 17. drzwi 13. 526**

Fortepian z fab. Stelzhamera o 7 okt bardzo dobry z powodu okoliczności za mierną cenę stanowczo zaraz do sprzedania ul. Leona Sapiehy nr. 27. B. II. piętro 10. 533

Pilny, trzeźwy i dobrze polecony człowiek może być przyjęty jako **soznica do wozów ciężarowych** u **Alojzego Hübnera** Rynek 1. 38. 74

Po znizonych cenach sprzedaje wszelkie naczynie bednarskie w moim handlu towarów korzennych win i delikatesów **Edward Hellwig** Zimorowicza 5. 534

Adwokaturę w jednym z większych miast prowincjonalnych poszukuje konceptanta. Bliższa wiadomość w kancelarii adw. dr. **Loewensteina** ul. Teatralna 1. 503

Młody kierownik tkacki dobrze wykształcony w różnych robotach jak okazują świadectwa poszukuje posady od 1. maja br. pod adresem: **Z. L. na ulicy Solarnej 4. w parterze** Upraszam o przysłanie pieniędzy na podróż. 551

Nowo otworzona pracownia sukien męskich we Lwowie przy ulicy **Sobieskiego 1. 12. I. piętro**, przyjmuje roboty: od fasonu marynarkowego 12 zlr., żakietowego 15 zlr., frakowego 18 zlr. i reperacje wszelkiego rodzaju po najumiarkowszych cenach. Z szacunkiem **Florjan Mikosiński**.

Znadesłanych zwykłych fotografii wykonuje piękne portrety naturalnej wielkości. Cena niska z dołu. **Noloński** w Przemysłu. 521

Dla pp. budowniczych i przedsiębiorców. Faeton z koniem rasowym i 2. uprzężami do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera. 536

Z powodu wyjazdu do sprzedania z wolnej ręki w **Stryju realność** blisko rynku położona, składająca się od frontu z 5 pokoi i 2 kuchni w oficynie 2 pokoi z kuchnią z 3 komórek, stajni, piwnicy i ogrodu półmorsowego. Cena 7 000 zlr. Bliższa wiadomość **J. Ormeowski** w Stryju Podzamcze, pośrednictwo wykluczone. 505

Poczta Jaworów do zamiany ile możności w zachodniej Galicji. 543

Dwa fortepiany są do nabycia jeden ze starszych a drugi z nowszych ul. Czarneckiego nr. 3. I. piętro drzwi I. 525

Udziałem nauki gry na gitarze i transponując wszelkie melodie. Adres **K. R. 30.** poste rest. Lwów. 540

Dzierżawy apteki poszukuje starszy rutynowany magister farmacji mogący złożyć znaczniejszą kaucję. Zgłoszenia pod **A. Z.** poste restante główna poczta Lwów. 542

Esparcetty 15 ctnarów metrycznych kupię. Zgłoszenia z podaniem cen do zarządu dbr Łowcza poczta Narol 546

Poszukuje zdrowych, domowych obiadów. Zgłoszenia restante, główna poczta „Nielukulus”. 510

Do bardzo rentownego przedsiębiorstwa przemysłowego bez ryzyka, można przystąpić wspólnik z kapitałem od 5—10 tysięcy. Zgłoszenia do agencji „Impressa” Lwów. 521 b

Młodzieńca władający językiem polskim, ruskim i niemieckim z dobrym piśmem, poszukuje zajęcia na wsi. Warunki skromne. Wiadomość w biurze Satały Sykstuska 1. 6. 516

Przeznaczone Paule!
Wspierając przemysł krajowy kupując kochmal brylantowy proszę żądać tylko ze znakiem dwie ręce (godło łańcuszek) wyrobu Bażanta. Towar od obcych wyrobów lepszy, do nabycia we wszystkich handlach. („Impressa”) 517

Domy murowane za rogatką Łyczakowską, przy gościńcu stojące, przydatne na mieszkania, restauracje lub jakiegokolwiek inne przedsiębiorstwa są z dniem 1. marca do sprzedania lub wdzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr Krzywczycy p. Lwów 555

Fortepian świeżo skórkowany 70. ceytra 12. 4-tłk rezonansowy 14. pulpit orzechowy 2 zł. **Zulińskiego 6. parter. Kalinowski** metr cytry. 553

W najpiękniejszym punkcie Lwowa, na ulicy Zamkowej jest do **wdzierżawienia** znane miejsc do zabaw „pod Sroka” wraz z teatrem i zabudowaniami. Wiadomość ulica **Zulińskiego 4. Lickendorf. 556**

Osoba inteligentna znajdzie opiekę z całym utrzymaniem za mierną cenę. Adres w administracji. 557

Piękna parcela budowlana w **Brzuchowicach** tania do sprzedania. Adres poda **Wny Brandler**, Jagiellońska 15. 550

Garnitur: kanapa, 6 foteli, 2 taborety, stół, orzechowe, w zupełnie dobrym stanie tania do sprzedania. Wiadomość w składzie mebli **Wgo Pokornego** ulica Karola Ludwika (Hotel Centralny). 552

Jęczmień Hanacki aklimatyzowany, odznaczający się ciężkiem i grubym ziarnem, nadzwyczaj wydajny poleca zarząd dóbr Krzywczycy p. Lwów, po cenie 7 zlr. za 100 kgr. loco stacja kolei we Lwowie. 554

Meble ma'lo używane składające się z szafy, łózka, umywalni, sofki do sprzedania. Adres w adm. Kurjera 539

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi z przynależnościami. Pokój kawalerski **Brajerowska 10. 406**

2 pokoje kuchnia **Mickiewicza 7. od 10 marca. 522**

3 lub 5 ładnych pokoi ul. **Marcka 10. 492**

Piekarska 21. Dwa pomieszkania po 3 pokoje zaraz do wynajęcia. 493

Korespondencje prywatne.
Najdroższa Franu!
Tak dawno Cię nie widziałem, czy żyjesz jeszcze? przykrość i tęsknota świat mi zastania z Tobą aniołku; poszukam Cię i za światem. Napisz, napisz i przypomnij sobie, jakem list pisał w lecie a tyś mnie nie odpowiedziała, nie gniewaj się na mnie, Kocham Cię nad życie. Twój do zgonu **Stefan.** Poste rest. 75 Drohobycz

Wysprzedaż
w handlu

A. MAŃKOWSKIEGO
we Lwowie, Halicka 10.

Z powodu wysprzedaży, niezwykła sposobność nabycia tania starych win: hiszpańskich, włoskich, greckich, francuskich, reńskich, węgierskich i austriackich. Starych miodów. Likworów; francuskich, holenderskich i wódek w rozmaitych smakach i gatunkach. Starych koniaków francuskich. Rum z Jamajki, araku de Goa i de Batavia. Whisky angielskie. Starych octów francuskich. Zupełna wysprzedaż kawy, herbaty, rozmaitych korzeni, owoców południowych, świec itp. Wreszcie urządzenia sklepowego i pokoju do śniadań.

Zarząd masy.

(Lwów Impressa).

Nowo otworzony
Handel towarów kolonialnych
Leonarda Soleckiego
we Lwowie, ul. Batorego 2.

poleca
wyborne deserowe znane masło **Czyżykowskie** 1 kgr. po 1 zł 36 ct. i 1 zł. 28 ct.

Inne towary w zakresie handlu mego wchodzące jako to: **cukier, kawa, herbata, wina, koniaki** itp., sprzedaje po cenach możliwie niskich.

Najlepsze drożdże codziennie świeże. (Impressa).

!!Białe i piękne ręce!!
Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybielają i wydelikatniają po kilkakrotnym natarciu

KREM ROŚLINNYM.
Słoik 80 centów.

J. IHNATOWICZ
Lwów

sklepy własne ul. **Kopernika 1. 3. ul. Halicka 1. 11. Kraków** Sukiennice 1. 20. **Czerniowce** Rynek 2.